ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 15 stycznia 1934

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30,— zł, półrocznie 15,— zł, kwartalnie 7.50 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36,— zł, półrocznie 18,— zł kwartalnie 9,— zł. Numer pojedyńczy 1,50 zł.

NR. 2 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** **ROK 13**

†

Dnia 8-go stycznia br, zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, ś. p.

Stanisław Remlein

współwłaściciel członkowskiej firmy „Drutownia Poznań" dawn. Matuszewski i Ska.

Cześć Jego pamięci!

Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Z Plenarnego Zebrania Związku.

W dniu 29 grudnia ub. r. odbyło się o godz. wpół do 5-tej po południu przy licznym udziale członków Plenarne Zebranie Związku Fabrykantów. Zebranie zagaił Prezes Związku, p. Seweryn Samulski, który powitawszy zebranych, usprawiedliwił fakt zwołania jeszcze posiedzenia na dwa dni przed końcem roku, koniecznością omówienia żywem słowem różnych ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, z których szereg weszło w życie ostatnio, wchodzi w życie z nowym rokiem, albo też w najbliższym czasie. Na porządku dziennym zebrania znajdowała się pozatem i druga kwestja niemniej aktualna, mianowicie sprawa eksportu kompensacyjnego, i dla wygłoszenia referatu w tej materji udało się pozyskać największego bodaj w tych sprawach znawcę tutejszego, p. Piotrowskiego, wicedyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego plenarnego posiedzenia, zabrał głos dyrektor Związku p. Łyczywek, który w obszernym referacie zaznajomił zebranych ze wszystkiemi aktualjami gospodarczemi. Omówił zatem wchodzące z dn. 1 stycznia 1934 r. nowele do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz do ustawy o urlopach, scharakteryzował pokrótce nową ustawę scaleniową, zatrzymując się bliżej nad nowem ubezpieczeniem wypadkowem, które likwiduje tutejszy dotkliwy system repartycyjny, zamieniając go na system pokrycia kapitałowego. Dalej omówił p. Łyczywek sprawę płac na tutejszym rynku pracy, sprawę zniesienia Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, sprawę noweli do ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkiem, która wprowadza również zmiany w przepisach o obowiązku przyjmowania do pracy inwalidów w przedsiębiorstwach prywatnych.

Omawiając sprawy podatkowe wspomniał o zabiegach organizacyj gospodarczych około uzyskania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych i o sprawie wydanego ostatnio w tej kwestji okólnika Min. Skarbu, omówił szeroko rozporządzenie o ulgach w spłacie zaległości podatkowych i analogiczne zarządzenie odnośnie spłaty zaległości w ubezpieczeniach społecznych, wskazał na obniżki stawek podatku obrotowego dla przemysłu z dniem 1 stycznia 1934 r., scharakteryzował pokrótce najważniejsze postanowienia projektu nowej ordynacji podatkowej w jego ostatniej redakcji, podał kilka szczegółów odnoszących się do starych spółek wobec nowego prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, wchodzącego w życie z dniem 1 stycznia 1934 r., wreszcie omówił zasady niedawno wydanego dekretu o sporządzaniu bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, wspomniał o reformie taryfy osobowej na P. K. P. i na zakończenie omówił w globalnych zarysach nowy kodeks handlowy i kodeks zobowiązań, apelując do członków, by we wszystkich kwestjach, w których będą potrzebne rady i wyjaśnienia, zechcieli zwracać się do biura Związku i z jego usług szeroko korzystać.

Referat p. dyr. Łyczywka przyjęty został przez zebranych z aplauzem i w dyskusji omawiano jeszcze nową ustawę scaleniową. Zabrał głos p. Mgr. Peda, który stwierdziwszy, że o ile ustawę scaleniową rozpatruje się z punktu widzenia wyrównania warunków konkurencyjnych między przemysłem tutejszym, a przemysłem innych dzielnic, które nie znały ubezpieczenia emerytalnego robotników i takiego jak dzielnica zachodnia dotkliwego ubezpieczenia wypadkowego, to niewątpliwie fakt wejścia w życie ustawy scaleniowej uznać należy za korzystny. Tak samo z punktu widzenia uproszczenia procedury ubezpieczeniowej, scalenie ubezpieczenia na wypadek choroby, ubezpieczenia emerytalnego i ubezpieczenia wypadkowego oraz włączenie w nie również także odrębnego ubezpieczenia pracowników umysłowych jest rzeczą korzystną.

Sprawa jednak pomniejszenia samego ciężaru świadczeń socjalnych w naszej dzielnicy zdaniem p. Mgr. Pedy mimo różnych zapewnień czynników oficjalnych, że ciężar ten istotnie będzie złagodzony budzi niejakie zastrzeżenia, dlatego, że ogólnie dotychczasowy zasięg obowiązkowego ubezpieczenia doznaje znacznego rozszerzenia, że w ubezpieczeniu na wypadek choroby i emerytalnem robotników, a także pracowników umysłowych podnosi się znacznie górną granicę zarobków policzalnych do wymiaru składek, że we wszystkich ubezpieczeniach kasuje się system ubezpieczenia od płacy podstawowej (grupy zarobkowe), a w miejsce tego wprowadza się system obliczania składek od rzeczywistych zarobków z ograniczeniem górnych granic, że wprowadza się dolną granicę zarobków, od których składki obciążają w całości pracodawcę, że wreszcie ubezpieczeniem wskutek wypadków w zatrudnieniu lub choroby zawodowej poza pracownikami fizycznymi obejmuje się wszystkich pracowników umysłowych, przytem pracowników zajętych w biurach fabrycznych według tej samej klasy niebezpieczeństwa co robotników odnośnego przedsiębiorstwa.

W dalszej dyskusji zabierał głos p. Prezes Fr. Maciejewski, który wyrażał ubolewanie, że nowa ustawa scaleniowa nie przyniesie tak istotnego, jak spodziewano się, odprężenia dla tutejszego życia gospodarczego w dziedzinie świadczeń socjalnych, poczem p. Prezes Samulski zamknął dyskusję stwierdzeniem, że wobec braku rozporządzeń wykonawczych do ustawy scaleniowej i z racji tego, że wszystko to stanowić będzie kompleks nowych przepisów, zorjentowanie się w których będzie trudne zarówno ze względu na obszerność tematu jak i nader szybkie tempo wprowadzenia w życie reformy ubezpieczeń społecznych, przedsiębiorstwa o konieczności przystosowania się do nowych warunków prawnych

będą napewno informowane w drodze szczegółowych instrukcyj odnośnych ubezpieczalni społecznych.

Drugi referat o eksporcie kompensacyjnym wygłosił p. Piotrowski, wicedyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu. Niezwykle ciekawy referat ten, w którym p. Piotrowski wyłożył zasady eksportu kompensacyjnego i kształtowanie się tego eksportu z różnemi państwami jako kontrahentami Polski, w którym przedstawił trudności na jakie eksport ten napotyka, i wreszcie w którym zobrazował wysiłki czynione z tutejszego terenu nad wzmożeniem tego eksportu, i w którym zobrazował jego wyniki, zebrani przyjęli żywemi oklaskami. W dyskusji zabierali głos pp.: prezes Maciejewski i prezes Samulski, apelując o forsowanie eksportu i o szczegółowe zaznajamianie się z zasadami handlu kompensacyjnego.

W wolnych głosach podał p. prezes Samulski do wiadomości zebranym, że utworzono w Poznaniu przy Targach Międzynarodowych instytucję pod nazwą „Rada Interesentów Targów Poznańskich" w skład której zaproszono przedstawicieli organizacyj gospodarczych całej Polski i Rada ta będzie mieć na celu propagandę Targów, celem przyciągnięcia do udziału w Targach najszerszych warstw wystawców.

W wolnych głosach zabrał jeszcze głos p. dyr. Łyczywek, apelując o sumienne i terminowe wywiązywanie się z rat Pożyczki Narodowej, poczem życzeniami lepszego przyszłego roku solwował p. prezes Samulski o godzinie 19-ej posiedzenie.

Na marginesie nowego scalonego ustawodawstwa ubezpieczeniowego.

Kiedy w połowie grudnia 1932 r. b. premjer p. Prystor w swojem expose wygłoszonem w Senacie, rzucił znane słowa, że w dążeniu do obniżenia kosztów produkcji nie można pominąć zagadnienia ciężarów socjalnych, że musimy iść również na ich potanienie, i że tem się tłomaczy wniesienie do Sejmu ustawy scaleniowej do przeprowadzenia której Rząd przywiązuje dużą wagę, wydawało się, że w ślad za tą zapowiedzią przyjdą istotnie poważne ulgi w dziedzinie obciążeń socjalnych.

Nowa ustawa scaleniowa, która wraz ze szeregiem rozporządzeń wykonawczych weszła w życie z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia br. może jednak niejednym przynieść rozczarowanie! Z całą pewnością przynosi ona rozczarowanie sferom gospodarczym województw centralnych, południowych i wschodnich (b. zabór rosyjski i austrjacki), wprowadzając przez ustalenie na wyższym niż dotąd poziomie składek w dziale ubezpieczenia od wypadków i przez nieznane tam dotąd robotnicze ubezpieczenie emerytalne bardzo poważne zwiększenie ciężarów. Rachunek u nas w dzielnicy zachodniej, gdzie mieliśmy już i ubezpieczenie emerytalne i niesłychanie dotkliwe ubezpieczenie repartycyjne od wypadków, wypada różnie. Jeżeli będą tu i ówdzie jakieś ulgi, to w każdym razie nie takie, na jakie liczono i jakie w obecnym stanie depresji gospodarczej byłyby konieczne.

I. Ubezpieczenie chorobowe.

W ubezpieczeniu chorobowem obniżono wprawdzie wysokość składki ze 7% jak dotąd w Poznaniu względnie 6½% jak na prowincji do 4,6% dla pracowników umysłowych i 5% dla robotników, udział pracodawcy w ponoszeniu części składek na ubezpieczenie chorobowe obniżono z 3/5 do 1/2, jednak wzamian za te ulgi podniesiono górną granicę zarobków policzalnych do wymiaru składek ze zł 375 miesięcznie do 725 zł miesięcznie, rozszerzono zakres osób podlegających obowiązkowi zabezpieczenia, z niedopuszczalnością zwalniania się takich naprzykład osób jak dyrektorów, zarządzających i prokurentów, które dotąd o ile miały dochód roczny ponad 7.500 zł, mogły się zwalniać z pod obowiązku ubezpieczenia, wreszcie skasowano system ubezpieczenia według grup zarobkowych, a w miejsce tego wprowadzono system obliczania składek od rzeczywistych zarobków, z ograniczeniem jedynie wymienionej wyżej górnej granicy.

II. Ubezpieczenie emerytalne robotnicze.

Emerytalne robotnicze ubezpieczenie doznaje znacznego powiększenia. Dotychczasowe nasze ubezpieczenie, za które opłacało się składki w znaczkach t. zw. inwalidowych, i w którem partycypowali pracodawca i robotnik po połowie obciążało zarobek miesięczny do 100 zł przeciętnie w wysokości 3,6 do 4%. Ponieważ górna granica zarobków policzalnych do wymiaru składek była stosunkowo niska, bo wynosiła miesięcznie tylko 100 zł, to w okresie wyższych zarobków w którym robotnik zarabiał miesięcznie do 200, 250 i więcej złotych, obciążenie faktyczne w stosunku do pełnych zarobków wynosiło częstokroć tylko 1,5% do 2%.

Stawka przewidziana przez nową ustawę scaleniową na rzecz emerytalnego robotniczego ubezpieczenia wynosi 5,2%, przyczem pracodawca płaci z tego 1,9% robotnik zaś 3,3%. Udział robotnika więc w opłacaniu składek na rzecz ubezpieczenia emerytalnego został znacznie podwyższony, przytem tak samo jak w ubezpieczeniu chorobowem ogólną składkę, która obecnie będzie płatna nie we formie znaczków, a w gotówce, liczy się od rzeczywistego zarobku, z tem, że górna granica zarobków policzalnych do wymiaru składek zostaje podniesiona, bo ze zł 100 miesięcznie do zł 300.

III. Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Włączone do scalonego ubezpieczenia społecznego odrębne ubezpieczenie pracowników umysłowych (emerytalne ze składką 8% i na wypadek braku pracy ze składką 2,8%) zostaje przez zniesienie grup zarobkowych także dotknięte podwyżką składek, drogą czysto technicznej manipulacji, aczkolwiek dotychczasowa stopa procentowa pozostała formalnie bez zmian. Przeprowadzone w ten sposób zniesienie grup zarobkowych i obliczanie składek od rzeczywistego zarobku przynosi wzrost dotychczasowej składki do 20%.

IV. Ubezpieczenie wypadkowe.

Jedynem ubezpieczeniem, które przynosi ziemiom zachodnim pewne ulgi jest ubezpieczenie od wypadków, które likwidując uciążliwy bardzo zwłaszcza w okresie tak przewlekłego kryzysu jak obecny, system repartycyjny wpro-

wadza na wzór już istniejącego dotąd w Małopolsce i Kongresówce, system pokrycia kapitałowego. Ulgi w ubezpieczeniu wypadkowem nie są jednak równomierne dla wszystkich gałęzi produkcji. Ogłoszenie przed dwoma dniami w Dzienniku Ustaw nowej jednolitej taryfy niebezpieczeństwa pozwala się już zorjentować w rozmiarach ulg. A więc przedewszystkiem te zakłady pracy, które dotąd na ubezpieczenie wypadkowe płaciły z racji przydzielenia ich do wysokiej klasy niebezpieczeństwa składki wyższe, aniżeli 6,6% względnie 6,9% od wypłacanych zarobków korzytają przy obecnej nowej taryfie z stosunkowo znacznej zniżki. Taki naprzykład przemysł jak tartaki, który z racji przydzielenia go dotychczas do najwyższej stopy niebezpieczeństwa, przy zeszłorocznym mnożniku repartycyjnym 1,72 płacił składki na samo ubezpieczenie wypadkowe wynoszące — aż wstyd powiedzieć — prawie 15% wypłaconej robocizny, będzie płacił obecnie 3,9%.

Przemysły, których dotychczasowy udział w ubezpieczeniu wypadkowem był niższy, aniżeli 6,6% względnie 6,9%, w stosunku do wypłaconej robocizny, korzystają z ulg już znacznie niższych, naprzykład cegielnie płaciły z ostatniej repartycji 4,3% będą płacić 2,2%, odlewnie żelaza płaciły 5,3% będą płacić 2,7%, to samo budownictwo lądowe, papiernie płaciły 3,4% będą płacić 2,2%, zakłady graficzne płaciły 1%, będą płacić mniejwięcej to samo. Ogólnie można stwierdzić, że cały szereg gałęzi przemysłowych, które w dotychczasowej taryfie niebezpieczeństwa zaliczone były do stosunkowo nie wysokich klas niebezpieczeństwa, będą w przybliżeniu płacić to samo. Znacznie więcej będzie płacił handel, który abstrahując od branż specjalnych, zaszeregowanych do wyższych klas niebezpieczeństwa był ogólnie dotąd ujęty w najniższej klasie niebezpieczeństwa, opłacając naprzykład z ostatniej repartycji ca 0,35% od wypłaconych zarobków. Składka zasadnicza dla tej kategorji handlu w stosunku do zarobku będzie wynosić wprawdzie tylko 0,24%, jednak do składki tej należy doliczyć stały jednoltiy i niepodlegający zróżniczkowaniu w zależności od ryzyka poszczególnych gałęzi gospodarczych, dodatek w wysokości 0,3%. W ten sposób łączna najniższa składka w nowej taryfie będzie wynosić 0,54% w stosunku do zarobków.

Ulgi wynikające dla tutejszego życia gospodarczego z nowego ubezpieczenia wypadkowego w dużej mierze zostają pochłonięte jednak przez rozszerzenie obowiązku ubezpieczenia na nowe kategorje osób dotychczas nie podlegających ubezpieczeniu wypadkowemu jak: pracowników biurowych, służby domowej, dozorców domowych itp., przyczem co najważniejsza, to to, że tylko pracowników zatrudnionych w biurach zakładów przemysłowych i handlowych poza miejscem wykonywania przedsiębiorstwa, zaliczać się będzie do najniższej kategorji niebezpieczeństwa, natomiast pracowników zatrudnionych w biurach położonych na terenie przedsiębiortwa, choćby biura te mieściły się nawet w osobnym budynku, zaliczać się będzie do tej samej kategorji niebezpieczeństwa, co samo przedsiębiorstwo przemysłowe względnie handlowe. Takie postawienie kwestji nie wydaje się wcale słusznem z tego powodu, że pracownicy umysłowi przedstawiają dla zakładu ubezpieczenia od wypadków przecież naogół bardzo korzystne ryzyko. Górna granica zarobków, policzalnych do wymiaru składek ustalona została w ubezpieczeniu wypadkowem również na poziomie stosunkowo wysokim, bo zł 725 miesięcznie, i wyższe stosunkowo zarobki pracowników umysłowych, w tej liczbie także zarządów przedsiębiorstw wpłyną rzecz prosta poważnie na powiększenie ogólnego ciężaru przedsiębiorstwa na rzecz ubezpieczenia wypadkowego.

Na zakończenie powyższych rozważań niepodobna wreszcie nie zauważyć poważnego nowego obciążenia, wynikającego z ustalenia obok ubezpieczenia wypadkowego, które obciąża za wszystkie kategorje pracowników wyłącznie pracodawcę, dolnej granicy robotniczego zarobku dziennego nieprzekraczającego 2 zł, od którego składka również i w ubezpieczeniu chorobowem oraz emerytalnem obciąża w całości pracodawcę (w ubezpieczeniu pracowników umysłowych granica dolna zarobku zaliczalnego do wymiaru składek i obciążającego w całości pracodawcę pozostała nadal na poziomie 60 zł miesięcznie). Dotąd jak wiadomo w ubezpieczeniu chorobowem jedynie od pracowników pobierających wynagrodzenie tylko w naturze pracodawcy opłacali składki w całości.

Ustalenie dolnej granicy zarobków, od których składka obciąża w całości pracodawcę jest w stosunku do poważnych grup pracowniczych przekreśleniem zasady wspólnego pokrywania kosztów ubezpieczenia przez pracownika i pracodawcę i wprowadza w niektórych działach wytwórczości, posługujących się zwłaszcza robotnikami niewykwalifikowanymi, młodocianymi i kobietami, zwiększenie obciążenia o kilkadziesiąt procent w stosunku do stanu dotychczasowego.

Niemniej krytycznie w stosunku do nowej ustawy scaleniowej odnosi się i świat pracowniczy, który w okresie obecnych niskich zarobków pociągnięto z jednej strony do wyższych ciężarów, ograniczając z drugiej strony wydatnie zakres udzielanych przez ubezpieczalnie świadczeń.

Życie niezawodnie wykaże, czy nowo skonstruowane podstawy finansowe reformy ubezpieczeń okażą się realne, czy zawodne.

Mgr. Alfred Peda.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznem. Składki na ubezpieczenie od wypadków.

Wszystkie ważniejsze przepisy interesujące pracodawców, a wprowadzone w życie nową ustawą scaleniową, podaliśmy już w międzyczasie do wiadomości dwoma osobnemi okólnikami. Pozostaje jeszcze do krótkiego omówienia sprawa składek na ubezpieczenie od wypadków. Ogłoszone w Nr. 1 Dz. U. R. P. z 9 stycznia 1934 r. rozporządzenie zawiera zasady zaliczania poszczególnych przedsiębiorstw do kategorji i klasy niebezpieczeństwa w ubezpieczeniu od wypadków na okres czasu od 1 stycznia 1934 r. do 31 grudnia 1936 r. W załączniku nr. 1 do tego rozporządzenia ogłoszono nowy systematyczny podział zakładów pracy na grupy i rodzaje z oznaczeniem odpowiedniej kategorji niebezpieczeństwa oraz w załączniku nr. 2 podano podział na klasy niebezpieczeństwa z wskazaniem średniej klasy każdej kategorji niebezpieczeństwa oraz klas najwyższej i najniższej w kategorji.

Zakres osób podlegających ubezpieczeniu został omówiony w artykule p. t. „Na marginesie nowego scalonego ustawodawstwa ubezpieczeniowego".

Wysokość składki w ubezpieczeniu od wypadków ustala się w ten sposób, iż po określeniu właściwej dla danego zakładu pracy kategorji i klasy niebezpieczeństwa mnoży się liczbę oznaczającą odpowiednią klasę przez stałą jednostkę taryfową, wyrażoną liczbą 0,06 (patrz § 3). Np. dla objętych poz. 30 systematycznego podziału odlewni żelaza i stali wyznaczono kategorję VIII, klasa średnia w tej kategorji jest oznaczona przez 40, a zatem składka wyrażona w procentach zarobków będzie wynosiła przy zastosowaniu klasy średniej (0,06×40) 2,4%.

Poza obliczoną w ten sposób składką, każdy z pracodawców obowiązany jest do opłacania stałego niezależnego od kategorji ani klasy niebezpieczeństwa dodatku w wysokości 0,3% zarobku (dla rolnictwa dodatek ten wynosi 0,2%) (§ 16).

W wyżej wskazanym przykładzie składka po uwzględnieniu tego scalonego dodatku wyniosłaby zatem 2,7% zarobku.

Każdy zakład pracy będzie zaliczony do odpowiedniej kategorji niebezpieczeństwa w zależności od tego, jakiej pozycji systematycznego podziału odpowiada ze względu na rodzaj wykonywanej pracy (§ 4).

W zasadzie każdy zakład pracy zalicza się do średniej klasy w danej kategorji niebezpieczeństwa. Mogą jednakże zachodzić specjalne okoliczności zwiększające bądź też zmniejszające to przeciętne niebezpieczeństwo.

W kwestji tego co się rozumie przez normalne zakłady pracy, zakłady pracy z napędem mechanicznym i bez napędu mechanicznego, co się rozumie przez mieszane zakłady pracy, wreszcie kiedy ze względu na znamiona większego lub mniejszego niebezpieczeństwa może nastąpić obniżanie lub podwyższanie klasy niebezpieczeństwa odsyłamy do tekstu ustawy.

Dokładne zatem wypełnienie kwestjonarjusza dla ubezpieczenia od wypadków jest rzeczą niezmiernie ważną dla dokonania właściwego zaliczenia do kategorji i klasy niebezpieczeństwa.

W szczególności zwrócić należy specjalną uwagę na następujące punkty kwestjonarjusza ogólnego (I):

1) Opis przedsiębiorstwa (rubryka 4) winien być jaknajdokładniejszy, gdyż na podstawie danych, zawartych w tej rubryce kwestjonarjusza będzie zakład pracy zaliczony do właściwej pozycji systematycznego podziału a więc również i do kategorji niebezpieczeństwa.

2) Dokładne określenie poszczególnych działów przedsiębiorstwa (rubryka 5) oraz wskazanie, ilu robotników, względnie jaki % robocizny przypada na poszczególne działy (rubryka 12), ma również decydujące znaczenie, gdyż na tej podstawie Zakład Ubezpieczenia określi czy dany zakład pracy stanowi przedsiębiorstwo o składzie normalnym i podpada w całości pod właściwą pozycję systematycznego podziału zakładów pracy, czy też należy zaliczyć poszczególne działy oddzielnie (o ile są prowadzone odrębne listy płacy i niema pracowników wspólnych dla kilku działów) czy też zastosować system zaliczenia mieszanego.

3) Dane, zawarte w rubryce 13 mają na celu ustalenie czy dany zakład ma być uważany w rozumieniu rozporządzenia za używający maszyny z napędem mechanicznym takie same znaczenie ma rubryka 19, dotycząca stosowania naczyń pod ciśnieniem i wskazania siły ciśnienie (ilość atmosfer).

4) Dane zawarte w rubrykach 14—23 będą podstawą dla ustalenia czy dany zakład pracy winien być zaliczony do średniej klasy danej kategorji niebezpieczeństwa, czy też należy klasę średnią obniżyć lub podwyższyć w zależności od tego czy zachodzą okoliczności zmniejszające lub zwiększające niebezpieczeństwo.

Właściwe kwestjonarjusze należy wypełnić ściśle i dokładnie. Przypominamy, że ustawa o ubezpieczeniu społecznem przewiduje sankcje karne za odmówienie wyjaśnień lub podanie nieprawdziwych danych lub udzielenie nieprawdziwych wyjaśnień. Art. 270 ustawy przewiduje w tych przypadkach karę grzywny do 3.000 zł.

Pozatem niewypełnienie kwestjonarjuszy i nieprzesłanie ich Zakładowi Ubezpieczenia od Wypadków, może mieć ten skutek, że Zakład Ubezpieczenia dokona zaliczenia według posiadanych przez niego niedokładnych danych, co może narazić zakład pracy na straty. Z tego też względu byłoby wskazanem, aby w przypadkach, gdy formularze nie mogą być wypełnione i przesłane Zakładowi we właściwym terminie, pracodawca zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń z wskazaniem na trudności, opóźniające wypełnienie formularzy i z prośbą o sprolongowanie terminu.

W ciągu stycznia rb. wydane zostaną orzeczenia, zaliczające poszczególne przedsiębiorstwa do kategoryj i klas niebezpieczeństwa. Nadzwyczaj szybkie tempo wprowadzania w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznem i wynikający z tego powodu nawał pracy w organach orzekających, staną się bezwątpienia przyczyną wielu niedokładności w tych orzeczeniach. Ważnem jest przeto, aby każde przedsiębiorstwo dokładnie zbadało wydane orzeczenie i we właściwym terminie, o ile tego zajdzie potrzeba, złożyło odwołanie. W przeciwnym przypadku orzeczenie będzie ważne przez trzy lata, tj. do dnia 1 stycznia 1937 r. Terminy odwołań i instancje odwoławcze powinny być wskazane w samem orzeczeniu.

Sprawa rat przełożonych z repartycji r. 1932 w ubezpieczeniu wypadkowem oraz sprawa repartycji za r. 1933.

Jak się z Ubezpieczalni Krajowej dowiadujemy, wobec wejścia w życie nowej ustawy scaleniowej, repartycja składek za rok 1933 w ubezpieczeniu wypadkowem, które do dnia 1 stycznia br. prowadził wydział wypadkowy Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu nie będzie miała miejsca i zgodnie ze swegoczesną opinją Zgromadzenia Przedsiębiorców, zostanie zużyty na ten cel fundusz administracyjny tego działu ubezpieczenia, wynoszący 4 milj. 300 złotych. Przełożone natomiast dwie raty z ostatniej repartycji na rok bieżący, i płatne do dnia 15 stycznia i 31 marca br. będą **wymagalne**, jednak w uzasadnionych względami gospodarczemi przypadkach raty te mogą być rozłożone na spłaty przy zabezpieczeniu hipotecznem do lat 5-ciu z oprocentowaniem 4½% w stosunku rocznym i do lat 3-ch przy zabezpieczeniu w posatci zastawu na ruchomościach z oprocentowaniem 6% rocznie.

O bliższe wyjaśnienia w powyższej sprawie zechcą zainteresowani zwracać się do dawniejszej Ubezpieczalni Krajowej.

Kto nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia chorobowego?

Nowa ustawa scaleniowa stojąc zasadniczo na stanowisku powszechności obowiązku ubezpieczenia osób pozostających w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym, zna tylko kilka nielicznych wypadków zwolnień od obowiązku ubezpieczenia chorobowego. Z wypadków tych, a jest ich pięć, przytaczamy dwa, które praktycznie mogą zachodzić w przedsiębiorstwach przemysłowych.

A zatem przepisom ustawy o ubezpieczeniu społecznem w zakresie ubezpieczenia choroby i macierzyństwa nie podlegają:

1. krewni pracodawcy, z zastrzeżeniem przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznem, jeżeli są zatru-

dnieni przez tegoż pracodawcę, a nie pozostają w stosunku pracy najemnej;
2. praktykanci i wolontarjusze, będący uczniami lub absolwentami szkół zawodowych i akademickich, zatrudnieni wyłącznie w celu praktycznego przysposobienia się do swego zawodu według przepisów ustawowych lub danej uczelni.

Kto nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego robotniczego?

Nowa ustawa scaleniowa zna siedem wypadków wyłączeń, z których przemysł przetwórczy praktycznie mogą interesować pięć.

A zatem przepisom wymienionej ustawy w zakresie ubezpieczenia emerytalnego robotniczego nie podlegają:
1. osoby, które po przekroczeniu sześćdziesiątego roku życia, w chwili objęcia zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia, nie zachowały ciągłości ubezpieczenia w rozumieniu art. 153 i które nie przebyły przed osiągnięciem powyższego wieku w ubezpieczeniu conajmniej 200 tygodni składkowych;
2. Osoby niezdolne do zarobkowania w rozumieniu art. 154, a mianowicie:
   a) osoby, które wskutek choroby, ułomności fizycznej albo umysłowej, bądź też wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych, stały się niezdolne do zarobkowania własną pracą jednej trzeciej tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnem wykształceniu i uzdolnieniu;
   b) osoby, które ukończyły 65 rok życia;
3. osoby, które otrzymują rentę inwalidzką;
4. terminatorzy, odbywający naukę zawodową na podstawie umowy spisanej i rejestrowanej w myśl wymagań prawa przemysłowego (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem — Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468);
5. osoby, które zwolnione były od obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby (pracownicy rolni, krewni pracodawcy, praktykanci i wolontarjusze, więźniowie), osoby te podlegają obowiązkowi ubezpieczenia tylko w zakresie ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych.

Kogo trzeba ubezpieczyć?

Wobec wątpliwości co do obowiązku ubezpieczenia członków zarządów osób prawnych, wyjaśnić należy co następuje:

Zasada ogólna nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznem, a więc w stosunku do pracowników umysłowych, dotycząca ubezpieczeń na wypadek choroby i od wypadków, brzmi: „obowiązkowi ubezpieczenia podlegają wszystkie osoby bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym". (Art. 2 ustawy).

Jeżeli chodzi o ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych, które pozostało niezmienione będą decydowały nadal dotychczasowe przepisy art. 2 i 6 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, stosownie do których „obowiązkowi ubezpieczenia podlegają... pracownicy umysłowi bez różnicy płci, którzy: ... są zatrudnieni u innych osób fizycznych lub osób prawa prywatnego...". Zaś pochodzący z wyboru członkowie organów osób prawnych mogą zwolnić się od obowiązku ubezpieczenia.

Decydującym czynnikiem przy ustaleniu istnienia obowiązku ubezpieczenia jest zatem, czy pobierane przez członka zarządu wynagrodzenie wynika wyłącznie z faktu piastowanego przezeń mandatu, czy też pozatem istnieje pomiędzy nim a firmą umowa o pracę. W pierwszym wypadku podstaw do ubezpieczenia niema, w drugim zaś obowiązek ten istnieje. Gdy przy rozstrzyganiu tej kwestji zachodzą poważne wątpliwości, należy zgłosić daną osobę do ubezpieczenia i zaznaczyć wszystkie zastrzeżenia, które przemawiają zatem, że dana osoba obowiązkowi ubezpieczenia nie podlega, oraz żądać wydania przez Ubezpieczalnię Społeczną orzeczenia. Po wydaniu przez Ubezpieczalnię orzeczenia o istnieniu obowiązku ubezpieczenia, będzie można, w razie istnienia dalszych wątpliwości, odwołać się od tego orzeczenia w terminie i w sposób w orzeczeniu wskazanym, celem ostatecznego wyjaśnienia kwestji.

W sprawie kursu ceramicznego w Poznaniu.

Z inicjatywy Sekcji Ceramicznej naszego Związku tutejsza Izba Przemysłowo - Handlowa przystępuje w obecnym okresie martwego sezonu przemysłu ceramicznego do zorga-

nizowania kursu dla majstrów (kierowników i ich zastępców) przemysłu ceramicznego. Kurs ten ma dać podstawowe i uzupełniające wiadomości teoretyczno-zawodowe z zakresu przemysłu ceglarskiego osobom, które spełniają wzgl. spełniać będą w przyszłości funkcje nadzorcze i kierownicze w cegielniach (t. zn. funkcje majstra — kierownika i zastępcy).

Kurs ten przeprowadzi „Poznańskie Towarzystwo Kursów Technicznych", koncesjonowane przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które doborem odpowiednich sił fachowych daje rękojmię, że kurs postawiony będzie na odpowiednio wysokim poziomie.

Kurs obejmować będzie 40 godzin wykładów i ćwiczeń laboratoryjnych tygodniowo (razem 240). Program kursu uwzględnia „technologję cegły i wyrobów ceramicznych", „geologję i mineralogję stosowaną", „fizykę i chemję stosowaną", rysunek techniczny", „maszyny ceramiczne", „geometrję", „arytmetykę", „książkowość", „korespondencję zawodową" itd. Główny nacisk położony jest na technologję cegły i ćwiczenia praktyczne w laboratorjach.

Na kurs przyjmować się będzie kandydatów, którzy wykażą się świadectwem ukończenia szkoły powszechnej i pracą w przemyśle ceramicznym przez conajmniej 3 lata. W toku kursu odbywać się będą egzaminy, a w wyniku egzaminu końcowego zostanie wydane świadectwo ukończenia kursu.

Początkowo wysunięto projekt utworzenia kursu 10-tygodniowego z nauką w godzinach wieczornych, chcąc umożliwić kursistom pracę zawodową w ciągu dnia. Biorąc jednak pod uwagę, że z kursu korzystać będą osoby, przybywające z dalszych ośrodków (które będą mieszkać w czasie kursu w Poznaniu i płacić za utrzymanie), zdecydowano przeprowadzenie kursu z nauką całodzienną z pierwotnie zaprojektowaną liczbą godzin nauczania przez przeciąg 6 tygodni (od 22 stycznia do 3-go marca włącznie).

Zorganizowanie kursu pochłonie znaczne wydatki.

Chcąc umożliwić większej liczbie kandydatów wzięcie udziału w kursie ustalono **opłatę maksymalną w wysokości 50,— złotych.** (Kurs zostanie otworzony, o ile zgłosi się conajmniej 20 kandydatów).

Podkreśla się, że kurs korzystać będzie z subsydjów ze strony organizacyj społeczno - gospodarczych.

Opłata za kurs płatna jest w dwóch ratach: pierwsza w wysokości 10,— zł przy zgłoszeniu, reszta 40,— zł przy rozpoczęciu kursu. Byłoby rzeczą polecenia godną, żeby pp. pracodawcy, jeśli to tylko możliwe, przyszli kursistom z pomocą celem wzięcia udziału w kursie.

Przeprowadzenie tego kursu uważamy dla przemysłu ceramicznego za rzecz bardzo ważną. Tylko dzięki subwencjom, o jakie stara się Izba wspólnie z Poznańskiem Towarzystwem Kursów Technicznych będzie możliwe za nadzwyczaj niską opłatą (50 zł za 240 godzin nauki) dać pracownikom cegielni potrzebną uzupełniającą wiedzę fachowo-teoretyczną dla sprawowania funkcyj nadzorczych i kierowniczych.

To też nie wątpimy, że większość cegielń z tej okazji skorzysta, aby sobie wychować potrzebne siły fachowe.

Izba zapewnia 30 uczestnikom kursu na specjalnych warunkach mieszkanie łącznie z światłem i ogrzewaniem oraz całodzienne utrzymanie **za ogólną opłatą nieprzekraczającą 2-ch złotych dziennie.** Samo utrzymanie (całodzienne) kosztuje 1,30 zł, z którego korzystać mogą wszyscy kursiści.

Kurs rozpocznie się w poniedziałek, dnia 22-go stycznia rb. o godz. 8 rano w Państwowej Szkole Budownictwa (ul. Łąkowa 11) i trwać będzie do 3-go marca rb. włącznie.

Zapisy na kurs przymuje Izba Przemysłowo-Handlowa Poznań, ul. Mickiewicza 31 do **dnia 18-go stycznia rb.**

Tylko 132,6 milj. zł salda dodatniego w bilansie handlowym w r. 1933.

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu grudniu 1933 r. wynosi: przywóz 228.309 tonn, wartości 55.431 tys. złotych; wywóz 129.970 tonn, wartości 84.020 tys. zł. Saldo dodatnie w miesiącu grudniu ub. r. wynosi 28.589 tys. zł.

W całym roku 1933 saldo dodatnie bilansu handlowego po obliczeniu ujemnego salda w październiku w wysokości 13.340 tys. zł wyniosło 132.629 tys. z. W ciągu całego roku saldo bilansu handlowego z wyjątkiem jedynie października było dodatnie i wynosiło: w styczniu — plus 6.666 tys. zł, w lutym — plus 10.392 tys. zł, w marcu — plus 16.389 tys. zł, w kwietniu — plus 4.927 tys. zł, w maju — 9.800 tys. zł, w czerwcu — plus 9.149 tys. zł, w lipcu — plus 9.884 tys. zł, w sierpniu — plus 371 tys. zł, we wrześniu — plus 20.911 tys. zł, w październiku — minus 13,340 tys. zł, w listopadzie — plus 28.891 tys. zł i w grudniu — plus 28.589 tys. zł.

Przewoźne kolejowe do Gdyni i Gdańska.

Poważna ilość kupców i przemysłowców polskich nie jest dostatecznie poinformowana o zrównaniu Gdyni i Gdańska pod względem taryf kolejowych i pozostaje w błędnem mniemaniu, jakoby opłaty za przewóz koleją do Gdyni były droższe niż do Gdańska, który jest bliżej położony.

Wobec powyższego Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu wyjaśnia, że oba porty są pod względem taryfowym zrównane. Przy obliczaniu opłat kolejowych za przewóz z portów w Gdańsku lub w Gdyni, lub w odwrotnym kierunku, stosuje się zawsze największą odległość, o ile ma być stosowana ulga portowa. Natomiast przy stosowaniu normalnych taryf stosuje się dla obu portów w Gdańsku i Gdyni odległość od lub do najbliżej położonej stacji portowej.

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1933

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska, Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, S. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70. Orędownik Wielkopolski, ul. św. Marcin 70.

Materace pat. taśmowe
które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina" Fabryka Materacy i Łóżek Metalowych, Poznań, ul. Mickiewicza 15, tel. 76-60 i 53-52. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina".

Dezynfekcyjne środki lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu, Stary Rynek 55.

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana" T. A. w Poznaniu, Dąbrowskiego 81

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, Wybickiego 13/14

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Olejc etcryczne i esencje
Domagalski i Ska w Poznaniu, św. Marcin 34.

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Siatki druciane
„Drutownia — Poznań" fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul. św. Marcin 45 a, tel. 24-01.

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Samochody
Brzeskiauto Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 325 o wzniesieniu kłów 325/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm., dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/300 mm. i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wiertarki słupkowe
stołowe oraz szlifierki słupkowe stołowe dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.